

BIULETYN KANCELARII

NR 243/LUTY 2010

W TYM NUMERZE:

- 1** Aktualności
- 2** PIT 2010 – jak rozliczać?
- 3** Orzecznictwo
- 4** Analizy tematyczne

Aktualności

RZĄD ZAAPROBOWAŁ KORZYSTNE ZMIANY W WYPŁACIE BECIKOWEGO

Rząd przyjął projekt zmian w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Zgodnie z nim dodatek z tytułu urodzenia dziecka do końca 2011 roku ma przysługiwać po przedstawieniu zaświadczenia o przeprowadzeniu co najmniej jednego badania w czasie ciąży.

Od 1 listopada 2009 r. kobieta, aby dostać takie świadczenie, musiała dostarczyć zaświadczenie od lekarza, że nie później niż od 10. tygodnia ciąży do dnia porodu była pod opieką medyczną. W przeciwnym razie była pozbawiona świadczenia. W styczniu media donosiły, że niektóre ośrodki pomocy społecznej już zaczęły odmawiać wypłaty becikowego. Zgodnie z nowymi przepisami, takie kobiety będą mogły uzyskać świadczenie, jeśli ponownie złożą wniosek w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie.

Klub PSL poinformował, że "identyczny projekt" przygotował dwa miesiące temu. Aleksander Sopleński powiedział we wtorek PAP, że klub PSL w projekcie noweli ustawy o świadczeniach rodzinnych zapisał całkowite wykreślenie zapisu o konieczności przebywania pod opieką lekarską nie później niż od 10 tygodnia ciąży. Sopleński podkreślił, że PSL uznawał ten zapis za "szkodliwy i nierealny".

Ustawę autorstwa LPR, wprowadzającą tzw. becikowe, Sejm uchwalił w grudniu 2005 r. Jednorazową zapomogę w wysokości 1 tys. zł otrzymują wszystkie matki, niezależnie od dochodu. Jeśli rodzina uprawniona jest do zasiłku rodzinnego, czyli jej dochód netto nie przekracza 504 zł miesięcznie na osobę, możliwe jest także uzyskanie dodatku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka, również w wysokości 1 tys. zł. Gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne, próg dochodowy to 583 zł.

Pisemny wniosek o "becikowe" można złożyć w urzędzie gminy lub w ośrodku pomocy społecznej (w miejscu, gdzie wypłacane są świadczenia rodzinne) w terminie 12 miesięcy od

dnia narodzin dziecka, a w przypadku, gdy wniosek dotyczy dziecka objętego opieką prawną, opieką faktyczną albo dziecka przysposobionego - w ciągu 12 miesięcy od dnia objęcia dziecka opieką albo przysposobienia. Do wniosku powinny być dołączone dokument stwierdzający tożsamość osoby ubiegającej się o becikowe, skrócony odpis aktu urodzenia dziecka lub inny dokument urzędowy potwierdzający datę urodzenia oraz pisemne oświadczenie, że na dziecko nie została już pobrana zapomoga (np. przez drugiego z rodziców); teraz potrzebne będzie także zaświadczenie lekarskie.

O zapowiadanych zmianach informował wcześniej resort zdrowia. Przypominał, że w opinii ekspertów okres do 10 tygodnia ciąży jest najważniejszy dla rozwoju zarodka i płodu. Od 17 dnia do 7 tygodnia - powstaje większość narządów i tkanek. W tym okresie zarodek jest najbardziej podatny na działanie czynników szkodliwych, które mogą powodować powstanie wad wrodzonych lub znaczne uszkodzenie zarodka i jego śmierć.

W pierwszym okresie ciąży - jak zaznaczał resort zdrowia - można też wykryć infekcje w organizmie matki, jak cytomegalia czy toksoplazmoza. Wczesne i częste wizyty ciężarnej u lekarza ginekologa pozwalają na prawidłowy monitoring ciąży i na szybkie podjęcie działań profilaktycznych bądź leczniczych w przypadkach występowania powikłań lub zagrożeń we wczesnym okresie ciąży. W konsekwencji ograniczają liczbę zgonów okołoporodowych, wad wrodzonych, noworodków urodzonych z niską masą oraz zmniejszają odsetek wcześniactwa.
Źródło: PAP, 09.02.2010 r.

OD URZĄDZEŃ W BUDYNKACH BĘDZIE PODATEK

Nowela prawa budowlanego zmienia definicję obiektu budowlanego. Po zmianie budowle w budynkach, np. maszyny, mogą być opodatkowane. Przedsiębiorcy już w 2010 roku mogą nie mieć pieniędzy na zapłatę podatku.

Nowelizacja prawa budowlanego, która właśnie czeka na podpis prezydenta, zmienia definicję obiektu budowlanego. Zmiana na pozór kosmetyczna – do sformułowania, że obiektem budowlanym jest budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, dodano: służącymi do eksploatacji tego budynku – wpłynie na rozliczenia podatkowe.

Przedsiębiorcy nadal będą musieli płacić podatek od nieruchomości od posiadanych budynków. Podatek płaci się od powierzchni nieruchomości i maksymalna stawka może wynieść 20,51 zł od 1 mkw. Jednak dodatkowo trzeba będzie zapłacić podatek od budowli znajdujących się w opodatkowanych już budynkach. Co będzie budowlą? Przykładowo maszyny, instalacje techniczne. Podatek od tych budowli trzeba będzie zapłacić według stawki 2-proc., liczonej od wartości obiektu. Dla firm posiadających duże zasoby nieruchomości, np. fabryk, taka zmiana prawa może być bardzo kosztowna. Jak łatwo policzyć, od maszyny wartej 100 tys. zł podatek do zapłaty wyniesie 2 tys. zł. Jest to podatek roczny.

O skutki nowelizacji zapytaliśmy resort finansów. Ministerstwo uważa, że zmiana definicji obiektu budowlanego stanowi – jak się wydaje – jedynie doprecyzowanie przepisu. Nie powinna mieć istotnego wpływu na zakres opodatkowania poszczególnych obiektów budowlanych podatkiem od nieruchomości.

Zgodnie z nowelizacją ustawy – Prawo budowlane z 23 kwietnia 2009 r., która została skierowana przez prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego, zmianie ulegnie m.in. definicja budynku.

Indagowany przez nas ekspert, wskazuje, że obecnie przez budynek należy rozumieć taki obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiada fundamenty i dach. Nowelizacja wprowadziła jednak

nową definicję tego pojęcia, zgodnie z którą obiektem budowlanym jest budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi służącymi do eksploatacji tego budynku.

– Taka zmiana może powodować wiele wątpliwości, w szczególności w zakresie zwiększenia opodatkowania podatkiem od nieruchomości przez objęcie nim instalacji i urządzeń jako odrębnych budowli – argumentuje.

Dodaje, że wynika to z faktu, że aktualna definicja budynku obejmuje swoim zakresem budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi bez żadnych wyłączeń i ograniczeń. Obecnie, dopóki instalacje i urządzenia związane z takim obiektem są jego integralną częścią, nie podlegają odrębnemu opodatkowaniu.

- Nowa definicja wskazująca, że obiektem budowlanym jest budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi służącymi do eksploatacji tego budynku, spowoduje, że wyłączeniu z opodatkowania podlegać będą tylko i wyłącznie te instalacje i urządzenia, które stricte wiążą się z eksploatacją budynku – twierdzi nasz rozmówca.

Bardziej ostrożnie do sprawy podchodzi inny doradca podatkowy.

– To, że dane urządzenie czy instalacja nie będą uznawane za część budynku, nie znaczy jeszcze, że staną się budowlą. Z tzw. budowlami w budynkach jest jak z Yeti. Wszyscy o nich słyszeli, ale nikt nigdy nie widział. Tymczasem z punktu widzenia prawa budowlanego nie może być mowy o tym, aby maszyna czy instalacja w budynku została uznana za budowlę w budynku – uważa.

Na poparcie swojej tezy przytacza postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego (sygn. akt OPS 7/02). Sąd wyjaśnił, że w sytuacji, gdybyśmy mieli do czynienia z jednym obiektem budowlanym w drugim, nie dałoby się rozsupłać relacji pomiędzy pozwoleniami na budowę dla tych obiektów. Dochodziłoby do kuriozalnych sytuacji, w których właściciel zewnętrznego obiektu chce go rozebrać albo wyburzyć, ale nie zgadza się na to posiadacz obiektu wewnątrz, który również legitymuje się ważnym pozwoleniem na budowę i nie występował o rozbiorę swojej budowli.

– Z punktu widzenia prawa budowlanego budowli w budynkach raczej nie ma. Budowla, jak każdy inny obiekt budowlany, musi być obiektem samodzielnym – ocenia nasz drugi rozmówca.

Inni eksperci podatkowi uważają, że gminom udało się wprowadzić do prawa budowlanego zmiany, które umożliwią opodatkowanie urządzeń jako budowli w budynkach. Dzięki zmianom w zakresie definicji budynku znacząco mogłyby się zwiększyć dochody gmin z tytułu podatku od nieruchomości.

Obecnie przyjmuje się, że jeśli pod dachem znajduje się wielki piec, opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlega budynek. Podstawą opodatkowania jest powierzchnia. W przypadku budowli podatek od nieruchomości płaci się od ich wartości. Oznacza to, że po pierwsze, będzie trzeba płacić podatek od powierzchni budynku. Po drugie, trzeba będzie płacić podatek od budowli w tym budynku. Podatek będzie płacony od wartości budowli.

– Za budowlę będzie można uznać maszyny oraz instalacje. Dla zakładów produkcyjnych z dużą infrastrukturą nieruchomościową może to oznaczać znaczny wzrost obciążeń podatkowych. Tymczasem wiele przedsiębiorstw nie zaplanowało w swoich budżetach zwiększonego kosztu na zapłatę podatku od nieruchomości – ocenia jeden z nich.

Zdaniem innego specjalisty z branży podatkowej cel wprowadzonych regulacji jest oczywisty, tj. rozszerzenie podstawy opodatkowania o budowle znajdujące się wewnątrz budynków. W przypadku budynków przemysłowych – takich jak budynki elektrowni, kopalni, hut, wzrost opodatkowania może być nawet kilkukrotny.

– Wstępne analizy przeprowadzone odnośnie do przykładowego nowego bloku energetycznego wskazują, że opodatkowanie mogłoby wzrosnąć ponad dwa razy – wylicza ten ekspert.

Czy jednak po wejściu w życie ustawy należy automatycznie spodziewać się drastycznego wzrostu opodatkowania? Ekspert twierdzi, że nie do końca. Już obecnie przedstawiciele doktryny prawa podatkowego podkreślają, że jakkolwiek cel nowych przepisów jest jasny (tj. zwiększenie opodatkowania), to jednak sama realizacja tego celu została źle przeprowadzona legislacyjnie.

– Zmieniono złą ustawę. Należało zmienić ustawę podatkową, a nie ustawę, do której ustawa podatkowa odsyła. Niejasne i niejednoznaczne przepisy podatkowe powinny się znaleźć ostatecznie w Trybunale Konstytucyjnym, który powinien orzec o braku ich zgodności z ustawą zasadniczą – podpowiada.

Jak zmiany wpłyną na dochody gmin, do których wpływa podatek od nieruchomości? Dr Rafał Dowgier, z Katedry Prawa Podatkowego Uniwersytetu w Białymstoku, uważa, że jest to zmiana doprecyzowująca, rozwiewająca pewne istniejące dotychczas wątpliwości. Z punktu widzenia gmin to duża sprawa, ponieważ z opodatkowania budowli trafiają do gmin duże pieniądze.

– Z punktu widzenia gmin zmiana oznacza potwierdzenie słuszności dochodzenia podatku od budowli znajdujących się w budynku, ale tylko przy założeniu, że te budowle stanowią odrębny od budynku obiekt budowlany. Aby taki podatek pobrać, gmina będzie musiała udowodnić, że mamy do czynienia z odrębnym od budynku obiektem budowlanym – uspokaja dr Rafał Dowgier.

13 mld zł to ogólny dochód samorządów z podatku od nieruchomości od firm i osób fizycznych w 2008 roku

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 10.02.2010 r., Ewa Matyszewska

LEGISLACYJNE PLANY RZĄDU: AMBITNE, ALE CZY REALNE

Rada Ministrów zamierza do połowy roku przyjąć 133 projekty ustaw oraz 84 dokumenty z założeniami do projektów ustaw

Z programu prac legislacyjnych rządu wynika, że projektów ustaw ma być o osiem więcej, niż przewidywał plan na drugą połowę minionego roku, a projektów założeń do ustaw więcej aż o 44. Ten ambitny program zaskakuje w obliczu klapy, jaką okazała się realizacja zamiarów legislacyjnych w 2009 r., kiedy to rządowi udało się skierować do Sejmu tylko co czwarty z zaplanowanych projektów ustaw.

– W drugiej połowie 2009 r. rząd wykazał się mniejszą skutecznością – piszą autorzy raportu “Barometr legislacyjny” firmowanego przez jedną ze spółek konsultingowych. – Przyjął tylko 32 ze 125 zaplanowanych projektów (26 proc.).

Jakie ważne projekty mają więc do końca czerwca opuścić ministerialne szuflady? Prawie połowa będzie dotyczyć wdrożenia regulacji unijnych. Ponad 90 to nowelizacje. Program został podzielony na części: A (projekty o szczególnym znaczeniu dla polityki rządu – 88 ustaw i 49 założeń) oraz B (pozostałe, których przyjęcie może się opóźnić – 45 projektów ustaw oraz 35 założeń).

Prawników najbardziej interesuje legislacyjna aktywność resortu sprawiedliwości. Projekt ustawy o państwowych egzaminach prawniczych, który m.in. ma uregulować profesję doradcy prawnego, już dwukrotnie był ujęty w porządku posiedzeń Rady Ministrów. Nie wiadomo, kiedy rządowi uda się skierować go na ścieżkę parlamentarną. Inne ważne

inicjatywy to: ustawa o nieodpłatnej pozasądowej pomocy prawnej dla osób niezamożnych oraz cyfryzacja Krajowego Rejestru Sądowego.

W planie B znalazły się duże akty reformatorskie dotyczące: sądownictwa, kurateli sądowej, procedury cywilnej i kosztów sądowych w sprawach cywilnych (po wyroku TK). Ministerstwo Sprawiedliwości chce też opracować założenia do ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, która ma na nowo uregulować procedury ich zatrudniania, wymagane kwalifikacje oraz prawa i obowiązki.

Prawie połowa planowanych projektów dotyczy wdrożenia przepisów unijnych

Ministerstwo Finansów zamierza zakończyć projekt ustawy o usługach płatniczych dopasowującej ich rynek do najnowszej dyrektywy unijnej. Poprawi też uchwaloną pod koniec roku w szalonym tempie ustawę o grach hazardowych – wprowadzić ma m.in. zakaz organizowania gier w Internecie. Może rząd skieruje wreszcie do Sejmu opóźnioną implementację dyrektywy UE w postaci zmian w ustawie o doradztwie podatkowym liberalizujących prowadzenie tej działalności.

Ministerstwo Gospodarki szykuje ważne projekty ustaw: o efektywności energetycznej oraz o podpisach elektronicznych wprowadzający nowe ich rodzaje. Ważny jest też projekt ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorstw, który ma ograniczyć liczbę zaświadczeń wymaganych przez różne urzędy. Nowela prawa telekomunikacyjnego opracowywana w Ministerstwie Infrastruktury ma zmodernizować funkcjonowanie rynku, poprawić ochronę przed spamem.

Najważniejszym projektem Ministerstwa Skarbu Państwa ma być ustawa o świadczeniach pieniężnych przyznawanych niektórym osobom za procesy nacjonalizacji, łagodząca krzywdy dawnych właścicieli. Miał być gotowy już w zeszłym roku.

Duża nowelizacja prawa farmaceutycznego dopasowująca je do przepisów unijnych to projekt Ministerstwa Zdrowia. Ministerstwo Pracy planuje zaś dokończyć reformę emerytalną, zmieniając ustawę o emeryturach kapitałowych.

W Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania ma powstać projekt ustawy wdrażającej unijne przepisy antydyskryminacyjne. Nie może się go doczekać Komisja Europejska. Minister Julia Pitera wreszcie zadeklarowała, że skończy projekt prawa antykorupcyjnego.

Do planu B zaliczono m.in. nowelizację ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym wzmacniającą rolę samorządu w procesach planowania. Nowela ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną ma wprowadzić ochronę danych osobowych w sieci.

Wśród zaplanowanych założeń do projektów zmian bądź całkiem nowych ustaw wymienić warto choćby prawo pocztowe, które otworzy rynek tych usług na konkurencję. Nowe regulacje są przewidziane dla badań i szpitali klinicznych, odnawialnych źródeł energii, energetyki jądrowej, obronności i służby wojskowej, ochrony ludności w obliczu zagrożeń pokojowych i wojennych, lobbingu, odpadów, szlaków turystycznych. Ustawa o odrębnej własności budynków i budowli wzbogaci zaś polski system praw rzeczowych.

Program legislacyjny na drugą połowę 2009 r. był pierwszym prowadzonym w całości na podstawie zreformowanych przepisów o tworzeniu rządowych projektów ustaw. Miarodajna ocena tej reformy powinna nastąpić po dwóch – trzech latach. Wstępne rezultaty jej wdrażania dają jednak podstawy do niepokoju. Rząd zdołał przyjąć jedynie cztery z 40 zapowiadanych projektów założeń. To wskazuje, że resorty mają poważne problemy z równoległym opracowywaniem projektów ustaw (w dotychczasowym trybie) oraz projektów założeń do ustaw. W poprzednich okresach stopień realizacji programu był wyższy (w 2008 r. – ok. 40 proc., a w I poł. 2009 r. – ok. 30 proc.).

Źródło: „Rzeczpospolita”, 11.02.2010 r., Ireneusz Walencik

PIT: STAWKI SĄ OBNIŻANE, A PŁACIMY CORAZ WIĘCEJ

Podsumowaliśmy 18 lat obowiązywania ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przez ostatnie lata efektywna stawka PIT utrzymuje się na podobnym poziomie. Mimo obietnic uproszczeń, rozliczenia nie są prostsze, a zeznań zamiast ubywać, przybyło.

Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych ma już 18 lat. Tylko od roku 2000, kiedy ogłoszono jej tekst jednolity, doczekała się ponad 100 nowelizacji.

Zdaniem jednego z doradców podatkowych, gdyby nie obniżka stawek podatkowych dokonana 1 stycznia 2009 r., ten kluczowy element w opodatkowaniu dochodów osobistych pozostałby niemal niezmienny od 1992 roku, kiedy to obowiązywały trzy stawki PIT: 20, 30 i 40 proc.

– Możemy być usatysfakcjonowani, że obecnie nasze nominalne obciążenia są niższe. Nadal nie jest to jednak podatek liniowy, tak chętnie wykorzystywany w większości systemów podatkowych naszych sąsiadów – ocenia ekspert.

Dodaje, że jakkolwiek nominalne stawki podatkowe są niższe niż kilka lub kilkanaście lat temu, to zdecydowanie mniejsza jest po 18 latach liczba odliczeń, szczególnie przynoszących znaczne obniżenie faktycznych zobowiązań podatkowych. Oznacza to, że rzeczywiste kwoty podatku, które podatnicy wpłacają to urzędów skarbowych, zmniejszają się znacznie wolniej, niż wynikałoby to z obniżenia stawek podatkowych – stwierdza.

Problemy z PIT nie kończą się jednak tylko na faktycznym zamrożeniu poziomu rzeczywistego opodatkowania. W długiej historii obowiązywania ustawy o PIT, w wyniku jej wielu nowelizacji zdarzały się poprawki, których legislacyjna jakość pozostawiała wiele do życzenia. Na ten aspekt zwraca uwagę inny ekspert z branży podatkowej, który wyjaśnia, że niejednokrotnie podejmowano próby wprowadzenia przepisów, które z czasem okazywały się sprzeczne z konstytucją i których obowiązywanie szybko uchylano. Przykładem takiego rozwiązania był 2-proc. podatek od transferów pieniężnych za granicę. Rozwiązanie wprowadzono w 2002 roku wbrew założeniom konstrukcyjnym podatku dochodowego, obciążając obrót, a nie dochód. W tym samym roku jednak Trybunał Konstytucyjny uchylił ten kuriozalny przykład niespójności legislacyjnej

– Podobny los spotkał podatek 50-proc. wprowadzony z początkiem 2005 roku. Tu jednak zakwestionowano jedynie tryb nowelizacji, wskutek czego przez kilka lat przepis dotyczący tego podatku – choć martwy – tkwił w tekście ustawy, myląc podatników – wymienia.

Jako inny przykład osobliwego rozwiązania, które obowiązuje do dziś, ekspert wymienia przepis stanowiący, że ustawie nie podlegają przychody wynikające z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy.

– Zdarza się, że podatnicy tłumaczą się z posiadanego majątku, powołując na naganne moralnie źródła, jakim jest np. prostytutka. Na gruncie prawa materialnego organy podatkowe są bezradne, chyba, że podważą wiarygodność takich tłumaczeń. Na podstawie tego przepisu organy państwowe nie mogą z góry odrzucić tego rodzaju argumentacji – wyjaśnia.

Wielokrotne zmiany w ustawie o PIT miały minimalizować czynności administracyjne związane z rozliczeniem podatkowym. Jak przypomina inny ekspert branży podatkowej system miał być prosty, deklaracji miało być mniej. Jednak niejednokrotnie zmiany odpowiadające na te postulaty przynosiły skutek odwrotny do zamierzonego.

– Aby zilustrować tę tezę, można wskazać przykład osoby, która w danym roku podatkowym osiągnęła przychody z trzech źródeł – umowy o pracę, sprzedaży nieruchomości oraz sprzedaży akcji pracowniczych. W 1992 roku, a zatem w pierwszych latach obowiązywania ustawy, taka osoba mogła zadeklarować swoje dochody w jednym zeznaniu rocznym.

Podatnik, który osiągnął przychody ze wskazanych źródeł w 2009 roku, będzie zobowiązany do złożenia aż trzech zeznań – PIT-37, PIT-39 oraz PIT-38 – ilustruje ten rozmówca. Jego zdaniem, uproszczenie nie zawsze oznacza mniej pracy dla podatnika. Ustawodawca ma kolejne plany na zmiany systemu, np. o dokonywaniu na szeroką skalę rozliczeń rocznych przez płatników.

– Choć w stosunku do roku 2009 takie rozwiązanie nie zyskało akceptacji parlamentu, pomysły te wrócą w nieznacznie zmienionej formie w najbliższym czasie. Nie będzie to jednak rewolucyjna zmiana, a osoby osiągające przychody z wielu źródeł, aby prawidłowo rozliczyć wszystkie swoje dochody, nadal będą musiały bardzo uważnie śledzić kolejne zmiany w przepisach bądź korzystać z usług doradców podatkowych – dodaje nasz rozmówca.

Tematem szczególnie interesującym wszystkich podatników PIT są ulgi. Pozwalają one na obniżenie obciążeń podatkowych. Mówiąc o ulgach większość podatników ma na myśli odliczenia od dochodu lub podatku, dokonywane w procesie przygotowania rocznej deklaracji podatkowej.

– Na przestrzeni lat katalog odliczeń generalnie ulegał zmniejszeniu. Szczególną popularność u podatników zdobyły ulgi, które umożliwiały odliczenie wydatków związanych: z opieką zdrowotną, remontem i modernizacją lokalu mieszkalnego, zakupem przyrządów i pomocy naukowych, doksztalaniem i doskonaleniem zawodowym podatnika, rentami i innymi trwałymi ciężarami opartymi na tytule prawnym – przypominają doradcy podatkowi.

Z punktu widzenia redukcji zobowiązań podatkowych istotne kwotowo odliczenia odnosiły się do wydatków związanych z budową lokali mieszkalnych pod wynajem, wydatków na własne potrzeby mieszkaniowe (np. budowa budynku mieszkalnego lub zakup lokalu mieszkalnego).

Nieliczne ze wspomnianych odliczeń funkcjonowały nadal w systemie prawnym na zasadzie praw nabytych.

Zlikwidowane odliczenia niekiedy zostały zastąpione przez nowe ulgi, np. związane z wykorzystywaniem internetu, odliczaniem odsetek od kredytu mieszkaniowego, darowizny na rzecz organizacji pożytku publicznego, czy ulgą prorodzinną. Jednak ograniczenia kwotowe w ich stosowaniu spowodowały, że nie są one w stanie zrównoważyć obciążeń wynikających z likwidacji wcześniejszych ulg – podsumowuje.

Skutek: mimo obniżenia stawek, faktycznie płacone podatki wcale nie są dużo niższe niż te, które płaciliśmy na początku obowiązywania PIT.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 12.02.2010 r., Ewa Matuszewska

"CELNICY DOSTANĄ STRATEGIĘ"

JACEK KAPICA o planach prac na 2010 rok:

- Pod koniec miesiąca Ministerstwo Finansów przedstawi Strategię Służby Celnej na lata 2010–2015. Trwają też prace nad wdrożeniem ustawy o Służbie Celnej i przeprowadzeniem wartościowania stanowisk pracy. Jak celnicy radzą sobie z nowymi obowiązkami, które na nich nałożyła ustawa o Służbie Celnej, obowiązująca od końca października 2009 r., np. z kontrolą hazardu?

Skutecznie. Już w grudniu ubiegłego roku przeprowadziliśmy kontrole automatów o niskich wygranych pod kątem wielkości stawki i wygranej. Okazało się, że 84 proc. skontrolowanych automatów posiada funkcjonalność przekraczającą normy ustawowe. Te automaty posiadały certyfikat jednostek badających i zostały zarejestrowane przez Ministerstwo Finansów przed

wejściem w życie rozporządzenia z marca 2009 r., ale wtedy jednostki badające nie miały obowiązku badania tej funkcjonalności. Jednak ta regulacja była w ustawie, a automaty musiały być do tego dostosowane. Stawka mogła wynosić maksymalnie 7 euro centów, a wygrana maksymalnie 15 euro. Automaty nie powinny mieć możliwości przekraczania tych wysokości stawek i wygranych. Od momentu gdy celnicy otrzymali uprawnienia kontroli, stwierdzają, że automaty przekraczają ustawowe limity. Wszystkie zatrzymane automaty zostały objęte przez prokuraturę w Białymstoku jednym śledztwem. Teraz będziemy dalej prowadzić kontrole, ale po ujawnieniu choć jednego automatu z niewłaściwymi parametrami, będzie podejmowane postępowanie celem cofnięcia całego zezwolenia.

Nowa ustawa o Służbie Celnej zlikwidowała Szczególny Nadzór Podatkowy (SZNP). Pracownicy nie są zadowoleni z tego rozwiązania.

To było rozwiązanie zasadne z punktu widzenia przedsiębiorców i efektywności sprawowania kontroli. Jesteśmy przecież dla przedsiębiorców, nie na odwrót. Likwidacja SzNP pozwoliła na ujednoczenie trybu kontroli. Obecnie mamy 1500 osób pracowników cywilnych w Służbie Celnej, w tym w 1050 SzNP. 1008 osób spośród nich zadeklarowało wykonywanie czynności kontrolnych w statusie funkcjonariusza celnego. Dla tych osób nie ma znaczenia w jakim statusie wykonują swoje zadania, czy pracowników cywilnych czy funkcjonariuszy celnych. Wykonywali oni swoją pracę dobrze i będą to robić dalej. W związku z tym również przedsiębiorcy mogą być pewni, że kompetencje dotychczasowych kontrolerów nie zostaną zmarnowane. Są jednostki, którym się to nie podoba. Większość jednak te zmiany akceptuje.

Co stanie się z osobami, które nie będą chciały zmienić statusu?

Będą wykonywać inne zadania np. prowadzić postępowania.

Dlaczego część tych osób nie chce zmienić swojego statusu?

Być może z sentymentu do służby cywilnej. Pewnie w niektórych przypadkach z powodu osiągnięć w służbie cywilnej i statusu urzędnika służby cywilnej, która daje im pewność zatrudnienia.

Co z emeryturami mundurowymi dla celników?

Rozmawiałem na ten temat z ministrem Bonim. Rozwiązania emerytalne dla nowych funkcjonariuszy służb mundurowych powinny dotyczyć też Służby Celnej.

Jakieś szczegóły?

Jeszcze na to za wcześnie. Jednak, jeśli zamyka się emerytury w wydaniu PRL-owskim nikt nie będzie wprowadzał nowej grupy do starego systemu. Natomiast, jak będzie wyglądał nowy system, tego nie wiem. Liczę jednak, że funkcjonariusze celnicy zostaną potraktowani tak samo jak Policja czy Straż Graniczna.

Ostatnio pojawiły się głosy, że są problemy z mianowaniem funkcjonariuszy. Celnicy odwołują się od podejmowanych decyzji. Czy to prawda?

Chodzi o zmianę stopni w związku z wejściem w życie nowej ustawy o Służbie Celnej. W momencie, kiedy dochodzi do zmiany stopni z dotychczasowych takich nieodkreślonych na te, które są porównywalne do innych służb mundurowych, to zmiana stopnia musiała nastąpić na podstawie obiektywnego kryterium. Punktacja obiektywna dla wszystkich odnosząca się do stażu w służbie, zaangażowania funkcjonariusza i wykształcenia nie zawsze odpowiada subiektywnym ocenom pojedynczych funkcjonariuszy celnych. W związku z tym są osoby niezadowolone z tej punktacji i wnoszą odwołania. Tych odwołań jest 535 na 14,5 tys. zatrudnionych w Służbie Celnej. To byłoby nienaturalne, gdyby nie było odwołań. Myślę, że gdyby nie było obiektywnych kryteriów to odwołań byłoby znacznie więcej.

Jaki ma pan plan prac na 2010 rok?

Priorytetem jest dla nas wdrożenie ustawy o Służbie Celnej i przeprowadzenie wartościowania stanowisk pracy, bo ustawa wymaga aby to wprowadzić 1 stycznia 2011 roku.. Z punktu

widzenia legislacyjnego na pewno zajmiemy się nowelizacją ustawy o podatku akcyzowym w zakresie wdrożenia dyrektywy dotyczącej elektronicznych dokumentów towarzyszących przemieszczaniu wyrobów akcyzowych. Obecnie ustawa jest przed Radą Ministrów. Na jej wdrożenie mamy czas do 1 stycznia 2011 r. Równolegle prowadzimy przetarg na budowę systemu informatycznego. W przypadku prawa celnego jest w Sejmie nowelizacja, ale ona dostosowuje tylko odnośniki legislacyjne do ujednoliconej wersji rozporządzenia unijnego.

A co ze zmianami w Służbie Celnej?

Najważniejsze elementy rozwoju podnoszące skuteczność działania znajdują się w Strategii Służby Celnej, którą przedstawimy pod koniec miesiąca. Będą w niej cele, inicjatywy i działania Służby Celnej na lata 2010-2015, które odpowiadają dokumentom unijnym wyznaczającym zadania dla służb celnych państw członkowskich UE, działaniom w ramach programu modernizacji oraz programowi informatyzacji e-cło. Dodatkowo chcemy przedstawić cele i rolę Służby Celnej w ramach polskiej polityki zagranicznej, w tym czekającej nas prezydencji. Trzecim dokumentem będzie program antykorupcyjny w Służbie Celnej, zawierający cele i działania w ramach profilaktyki antykorupcyjnej.

* Jacek Kapica

wiceminister finansów

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 15.02.2010 r

PIT 2010 – jak rozliczać?

PIT 2009: ULGA PRORODZINNA PROPORCJONALNIE TYLKO ZA OKRES STUDIÓW

Jeżeli studia dziecka nie trwały cały rok, ulga prorodzinna będzie przysługiwała proporcjonalnie tylko za miesiące nauki.

Córka podatników ma 21 lat. W 2009 roku studiowała w miesiącach styczeń–luty, a następnie od października do grudnia.

– Czy przysługuje mi cała ulga na dziecko, czy tylko za pięć miesięcy – pyta czytelniczka z Rybnika.

Ponieważ córka podatników w 2009 roku studiowała tylko pięć miesięcy, ulga przysługuje rodzicom wyłącznie za ten okres. Będą oni mogli zatem odliczyć od podatku ulgę prorodzinną w wysokości 463,35 zł (92,67 zł za każdy miesiąc).

Wynika to z tego, że możliwość odliczenia w zeznaniu podatkowym za 2009 rok pełnej kwoty ulgi prorodzinnej na dziecko pełnoletnie uzależniona jest od tego, czy dziecko to przez cały rok podatkowy spełniało warunki do objęcia odliczeniem.

Przepisy o uldze stosuje się odpowiednio do podatników utrzymujących pełnoletnie dzieci, w związku z wykonywaniem przez tych podatników ciężącego na nich obowiązku alimentacyjnego. Ulga ma zastosowanie m.in. w stosunku do dzieci, do ukończenia 25. roku życia, uczących się. Oznacza to, że jednym z warunków odliczenia ulgi jest konieczność nauki. Do odliczenia uprawnia nauka w szkołach, o których mowa w przepisach o systemie oświaty, przepisach o szkolnictwie wyższym, a także w przepisach regulujących system oświatowy lub szkolnictwo wyższe obowiązujących w innym niż Rzeczpospolita Polska państwie. Jeżeli dziecko nie studiowało przez cały rok podatkowy, ulgę można odliczyć wyłącznie za część roku.

Podstawa prawna:

Art. 6 ust. 4 pkt 3, art. 27f ust. 6 ustawy z 26 listopada 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2000 r. nr 14, poz. 176 z późn. zm.).

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 12.02.2010 r., Magdalena Majkowska

PIT 2009: ULGĘ PRORODZINĄ ODLICZY TYLKO BIOLOGICZNY RODZIC

Ojczym czy macocha, która wychowuje ze współmałżonkiem jego dzieci z poprzedniego związku, nie może odliczyć ulgi prorodzinnej.

Ulga na dzieci przysługuje rodzicom biologicznym wykonującym władzę rodzicielską, opiekunom prawnym, z którymi dziecko zamieszkuje, oraz rodzinom zastępczym ustanowionym na podstawie umowy lub orzeczenia sądu.

Bez problemu ulgę rozliczą rodzice wychowujący wspólne dzieci. Ale jak rozliczyć ulgę, gdy małżeństwo posiada dzieci wspólne i z poprzedniego małżeństwa? Przykładowo dwoje dzieci to potomstwo żony z pierwszego małżeństwa (ich ojciec nie został pozbawiony władzy rodzicielskiej), a jedno dziecko to owoc nowego związku.

Jeden z ekspertów podatkowych, zwraca uwagę, że opiekun prawny ustanawiany jest wyłącznie w sytuacji, gdy żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska albo jeżeli rodzice są nieznani. W związku z tym osoba wychowująca dzieci małżonka pochodzące z jego poprzedniego małżeństwa nie kwalifikuje się do skorzystania z ulgi. Osoba taka może korzystać z ulgi na wychowanie własnych dzieci.

– W tym przypadku ulga na dwoje dzieci z poprzedniego małżeństwa przysługiwać będzie ich matce i biologicznemu ojcu dziecka, a ulga na trzecie dziecko będzie przysługiwać matce i jej obecnemu małżonkowi – tłumaczy ekspert. Odliczenie jest łączne i dotyczy obojga rodziców. Oznacza to, że rodzice mogą odliczyć ulgę od podatku w częściach równych lub w dowolnej ustalonej przez nich proporcji. Matka dzieci, która ponownie wyszła za mąż, przed odliczeniem ulgi powinna dokonać odpowiednich ustaleń z ich biologicznym ojcem.

Co zrobić, jeśli dodatkowo matka dzieci nie pracuje, a dom utrzymuje jej nowy mąż. Jemu przysługuje prawo do ulgi z tytułu posiadania jednego wspólnego dziecka.

– Zakładając, że w przedstawionej sytuacji jedynie małżonek osiąga dochody do opodatkowania, pełne skorzystanie z ulgi wymagałoby złożenia przez małżonków wspólnego zeznania podatkowego – podkreśla nasz rozmówca. Zastrzega, że kwestia ta nie została jednoznacznie uregulowana, istnieją jednak argumenty, by przyjąć, że odliczenie przysługujące matce dzieci pomniejsza wysokość zobowiązania podatkowego określonego na imię obojga małżonków.

Obecnie ulga na dzieci odliczana jest miesięcznie, za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym podatnik wykonywał władzę, pełnił funkcję albo sprawował opiekę. Jeśli w tym samym miesiącu były one wykonywane przez innych podatników, np. rodziców i opiekunów prawnych, za niepełny miesiąc konieczne będzie rozliczenie ulgi dziennie za każdy dzień sprawowania pieczy nad dzieckiem.

Ważne, aby pamiętać: jeżeli opieka nad dzieckiem była sprawowana przez cały rok, limit ulgi na każde dziecko w 2009 roku wynosi 1112 zł 04 gr.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 12.02.2010 r., Aleksandra Tarka

Orzecznictwo

IS W WARSZAWIE: ŚWIADCZENIA DLA PRACOWNIKÓW A PRZYCHODY PODATKOWE

U pracownika, korzystającego na preferencyjnych warunkach z usług świadczonych przez pracodawcę wchodzących w zakres prowadzonej działalności gospodarczej, powstanie przychód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym w wysokości różnicy

między opłatą wniesioną przez pracownika a wysokością opłaty stosowanej dla osoby niebędącej pracownikiem. Stanowisko takie zajął Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie w interpretacji indywidualnej z dnia 02.02.2010 r. nr IPPB4/415-742/09-4/SP.

Zakład budżetowy gminy prowadzi działalność w zakresie kultury, kultury fizycznej, sportu i rekreacji w takich obiektach jak: kryta pływalnia, w tym odnowa biologiczna i klub fitness, hala sportowa, stadion sportowy, lodowisko, dom kultury, pensjonat, ośrodek rekreacji na terenie, którego znajduje się jezioro, wypożyczalnia sprzętu wodnego i turystycznego, korty tenisowe, domki kempingowe, plaża. Usługi klientom są oferowane wg cenników obowiązujących na każdym obiekcie (cena za godzinę, nocleg, miesiąc itd.). Funkcjonują bilety normalne i ulgowe a także karnety. Dla swoich pracowników oraz emerytów, zakład ten chce jednak wprowadzić ceny preferencyjne na świadczone usługi. Dla nich miałyby obowiązywać jedna cena w wysokości 1 zł za wejście na dany obiekt (sauna, pływalnia, hala sportowa itp.), za wypożyczenie sprzętu wodnego, rekreacyjnego czy za jedną lekcję tańca, jogi, aerobiku.

Przebieżna cena za usługę na pływalni dla klientów wynosi 9 zł za godzinę korzystania z basenu, a po jej przekroczeniu następuje naliczanie minutowe. Dla pracowników i emerytów cena wyniosłaby natomiast 1 zł za wejście bez ograniczenia czasowego. Powstała wątpliwość, czy w takiej sytuacji należy ustalić po stronie pracowników przychód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym? W przedmiotowej sprawie organ podatkowy zajął następujące stanowisko:

„(...) Zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t. j. Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.), opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody, z wyjątkiem dochodów wymienionych w art. 21, 52, 52a i 52c oraz dochodów, od których na podstawie Ordynacji podatkowej zaniechano poboru podatku.

W art. 10 ww. ustawy zostały określone źródła przychodów, gdzie między innymi wymienia się: stosunek służbowy, stosunek pracy, w tym spółdzielczy stosunek pracy, członkostwo w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub innej spółdzielni zajmującej się produkcją rolną, pracę nakładczą, emeryturę lub rentę.

W myśl art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za nie wykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Użyty powyżej zwrot „w szczególności” oznacza, że wymienione kategorie przychodów zostały wymienione jedynie przykładowo. Przychodem ze stosunku pracy i stosunków pokrewnych są więc wszelkiego rodzaju wypłaty i świadczenia skutkujące u podatnika powstaniem przysporzenia majątkowego, mające swoje źródło w łączącym pracownika z pracodawcą stosunku pracy lub stosunku pokrewnym.

Z powyższej definicji wynika, iż do przychodów pracownika ustawodawca zaliczył nie tylko otrzymane pieniądze, ale i świadczenia, które przybrały postać rzeczy, wykonywania usługi, bądź udostępnienia rzeczy lub prawa. Tak szerokie zdefiniowanie pojęcia przychodu pracownika wskazuje, iż w każdym przypadku, w którym uzyska on jakąś realną korzyść, będzie to rodzić obowiązek zwiększenia jego przychodu z wyjątkiem świadczeń określonych w katalogu zwolnień, zawartym w art. 21 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

A zatem, wszystko co pracownik otrzymuje od swojego pracodawcy – o ile nie stanowi wymienionego w art. 21 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych dochodu zwolnionego od podatku lub dochodu, od którego został zaniechany pobór podatku w drodze rozporządzenia Ministra Finansów – podlega opodatkowaniu ze źródła przychodu, o którym mowa w art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przychodem ze stosunku pracy jest wobec powyższego nie tylko wynagrodzenie za pracę, ale również i nieodpłatne świadczenia.

W świetle przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych warunkiem koniecznym do uznania nieodpłatnego świadczenia za przychód, jest jego otrzymanie lub postawienie do dyspozycji podatnika.

Dla celów podatkowych, natomiast nieodpłatne świadczenie obejmuje działanie lub zaniechanie na rzecz innej osoby oraz wszystkie zjawiska gospodarcze i zdarzenia prawne, których następstwem jest uzyskanie korzyści kosztem innego podmiotu lub te wszystkie zdarzenia prawne i zdarzenia gospodarcze w działalności osób prawnych, których skutkiem jest nieodpłatne, to jest nie związane z kosztami lub inną formą ekwiwalentu, przysporzenie majątku innej osobie, mające konkretny wymiar finansowy (uchwała NSA z dnia 18 listopada 2002 r., sygn. akt FPS 9/02).

Świadczenia nieodpłatne to szczególnego rodzaju świadczenia, w przypadku których, otrzymujący odnosi określoną korzyść co oznacza, że nie świadczy nic w zamian. Ustawodawca stanowi o nieodpłatnych świadczeniach, innych niż świadczenia w naturze. Przedmiotem tych świadczeń nie są więc tylko rzeczy, lecz świadczone na rzecz podatnika usługi. Przychód może być wyrażony wyłącznie w pieniądzu. Stąd też przychodem są nie tyle same świadczenia, lecz ich wartość.

O sposobie określania tej wartości stanowi art. 11 ust. 2a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, z którego wynika, iż wartość pieniężną innych nieodpłatnych świadczeń ustala się:

1. jeżeli przedmiotem świadczenia są usługi wchodzące w zakres działalności gospodarczej dokonującego świadczenia – według cen stosowanych wobec innych odbiorców,
2. jeżeli przedmiotem świadczeń są usługi zakupione – według cen zakupu,
3. jeżeli przedmiotem świadczeń jest udostępnienie lokalu lub budynku – według równowartości czynszu, jaki przysługiwałby w razie zawarcia umowy najmu tego lokalu lub budynku,
4. w pozostałych przypadkach – na podstawie cen rynkowych stosowanych przy świadczeniu

usług lub udostępnianiu rzeczy lub praw tego samego rodzaju i gatunku, z uwzględnieniem w szczególności ich stanu i stopnia zużycia oraz czasu i miejsca udostępnienia.

Zgodnie z art. 11 ust. 2b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli świadczenia są częściowo odpłatne, przychodem podatnika jest różnica pomiędzy wartością tych świadczeń, ustaloną według zasad określonych w ust. 2 lub 2a, a odpłatnością ponoszoną przez podatnika.

Jak wynika z przedstawionego we wniosku zdarzenia przyszłego, podstawowym celem działalności Wnioskodawcy jest działalność w zakresie kultury, kultury fizycznej i sportu oraz rekreacji. Działalność ta prowadzona jest w następujących obiektach: kryta pływalnia, w tym odnowa biologiczna i klub fitness, hala sportowa, stadion sportowy, lodowisko, dom kultury, pensjonat, ośrodek rekreacji na terenie, którego znajduje się jezioro, wypożyczalnia, sprzętu wodnego i turystycznego, korty tenisowe, domki kempingowe, plaża.

Wnioskodawca oferuje klientom swoje usługi wg cenników obowiązujących na każdym obiekcie. W zależności od rodzaju obiektu ceny za świadczone usługi są określone za godzinę pobytu, za 1 nocleg, za 1 miesiąc itp. Dodatkowo funkcjonują karnety określone kwotowo lub czasowo. Obowiązują ceny na bilety normalne i ulgowe (dla uczniów i studentów do 25 roku życia emerytów i rencistów). Dla swoich pracowników oraz emerytów, którzy przeszli na emeryturę Wnioskodawca chce wprowadzić ceny preferencyjne na usługi świadczone w ramach swojej działalności.

Na każdą usługę świadczoną przez Wnioskodawcę, a z której chciałby skorzystać pracownik lub emeryt obowiązywałaby jedna cena, tj. 1,00 zł za wejście na dany obiekt (pływalnia, sauna, fitness, hala sportowa, stadion sportowy), za wypożyczenie sprzętu wodnego lub rekreacyjnego, za 1 lekcję tańca, jogi, aerobiku. Pracownicy i emeryci płaciliby za świadczone przez Wnioskodawcę na ich rzecz usługi stawkę preferencyjną, tj. 1,00 zł za wejście.

Przeciętna cena za usługę pływalni stosowana wobec klientów wynosi 9,00 zł za 1 godzinę korzystania z basenu, a po ewentualnym przekroczeniu czasu następuje naliczanie minutowe. Dla pracowników i emerytów cena wyniosłaby 1,00 zł za 1 wejście bez ograniczenia czasowego.

Biorąc pod uwagę treść wyżej powołanego art. 11 ust. 2a pkt 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, należy stwierdzić, iż w przypadku, gdy przedmiotem nieodpłatnego świadczenia są usługi wchodzące w zakres działalności gospodarczej dokonującego świadczenia, wartość takiego świadczenia należy ustalić według cen stosowanych wobec innych odbiorców.

Wszelkie świadczenia otrzymywane przez pracownika od pracodawcy stanowią, co do zasady, u pracownika przychód ze stosunku pracy podlegający opodatkowaniu. Zatem w sytuacji uiszczenia przez pracownika opłat niższych od opłat, jakie ponoszą z tego tytułu osoby niebędące pracownikami, przychodem u pracownika będzie różnica pomiędzy ceną stosowaną wobec innych osób a ceną uiszczoną przez pracownika.

Jednak po spełnieniu określonych warunków powstała różnica nie będzie przychodem

pracownika podlegającego opodatkowaniu. W sytuacji, gdy:

- * zakład pracy zgodnie z obowiązującym statutem nie prowadzi działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług, które na preferencyjnych warunkach proponuje swoim pracownikom,
- * odpłatność pracownika została skalkulowana co najmniej na poziomie kosztów,
- * zakład pracy nie dokonał dopłaty do ceny, jaka została ustalona dla pracowników zakładu.

W przypadku niespełnienia, choć jednego z podanych warunków powstanie przychód u pracownika podlegający opodatkowaniu.

W przedmiotowej sprawie nie został spełniony pierwszy warunek, tj. Wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług, które na preferencyjnych warunkach ma zamiar zaoferować swoim pracownikom. W tym przypadku analiza pozostałych warunków staje się bezprzedmiotowa.

Wartość usługi z jakiej skorzystał pracownik powinna być ustalana w ten sam sposób, w jaki jest ustalana dla innych odbiorców usługi. Na Wnioskodawcy spoczywa obowiązek wiarygodnego udokumentowania i ewidencjonowania osób, które korzystają z usług, jakie wchodzi w zakres prowadzonej działalności gospodarczej. Jak wskazał Wnioskodawca przeciętna cena za usługę pływalni stosowana wobec klientów wynosi 9,00 zł za 1 godzinę korzystania z basenu, natomiast po ewentualnym przekroczeniu czasu następuje naliczanie minutowe. Ta sama zasada powinna obowiązywać pracowników. Jak wynika z przedstawionego we wniosku zdarzenia przyszłego na każdą usługę świadczoną przez Wnioskodawcę, a z której chciałby skorzystać pracownik obowiązywałaby jedna cena, tj. 1,00 zł za wejście na dany obiekt (pływalnia, sauna, fitness, hala sportowa, stadion sportowy), za wypożyczenie sprzętu wodnego lub rekreacyjnego, za 1 lekcję tańca, jogi, aerobiku. W związku z powyższym w momencie dokonywania opłaty przez pracownika, Wnioskodawca będzie w posiadaniu informacji z jakich usług dany pracownik skorzystał. Wysokość opłaty za usługę, z której skorzystał pracownik można ustalić przy pomocy ewidencji prowadzonej przez Wnioskodawcę.

Nadmienić należy, iż zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie sądowym, ewentualne trudności towarzyszące indywidualizacji świadczeń na rzecz poszczególnych pracowników mają charakter drugorzędny i nie mogą wpływać na byt i zakres obowiązku prawnego. Tak więc, problemy techniczne związane z różnorodnością stosowanej opłaty na usługi świadczone przez Wnioskodawcę nie mogą prowadzić do niemożności ustalenia, jaka wysokość opłaty przypadając będzie na danego pracownika.

Zatem wartość otrzymanego świadczenia w postaci różnicy między wysokością opłaty wniesioną przez pracownika a wysokością opłaty stosowaną wobec innych odbiorców niebędących pracownikami korzystających z tych samych usług, będzie stanowiła dla pracownika przychód ze stosunku pracy, o którym mowa w art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Wnioskodawca winien doliczyć wartość otrzymanych świadczeń do globalnej kwoty przychodu i opodatkować dochód z tego tytułu według zasad określonych w art. 32 ww. ustawy.

Reasumując, należy stwierdzić, iż u pracownika korzystającego na preferencyjnych warunkach z usług świadczonych przez pracodawcę wchodzących w zakres prowadzonej działalności gospodarczej powstanie przychód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym w wysokości różnicy pomiędzy opłatą wniesioną przez pracownika a wysokością opłaty stosowanej dla osoby niebędącej pracownikiem.(...)"

Pełną treść interpretacji można przeczytać na stronie Ministerstwa Finansów
Źródło: serwis „Gospodarka.pl”, 15.02.2010 r., Ministerstwo Finansów

NSA: HANDLOWIEC NIE ZASTOSUJE ZEROWEGO PODATKU

Podatnik nie może stosować zerowej stawki VAT przewidzianej dla procedury Tax Free w przypadku sprzedaży o charakterze handlowym.

Naczelny Sąd Administracyjny uwzględnił skargę kasacyjną organu podatkowego w sprawie dotyczącej rozliczenia VAT przy sprzedaży podróżnym. Sąd zgodził się, że podatnik może skorzystać z 0-proc. stawki VAT w procedurze Tax Free tylko wtedy, gdy sprzedaż jest dokonywana na cele osobiste.

W przypadku podatniczki, która w poszczególnych okresach sprzedawała duże ilości towarów tym samym osobom, sprzedaż nie wskazywała na nabycie w celach nieosobistych. Jak podkreślił sędzia NSA Maria Dożynkiewicz nie ma znaczenia, że podatniczka rozbiła poszczególne sprzedaże na kilka paragonów.

Ponadto NSA zauważył, że sądy I instancji zbyt często przenoszą tezy z wyroków Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości bez sprawdzenia stanu faktycznego, jakiego dotyczą. W spornej sprawie sąd I instancji powołał się na jedno z orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i uznał, że podatniczka nie może ponosić negatywnych konsekwencji, bo działała w dobrej wierze. Jednak w sprawie, w której orzekał ETS nie było wątpliwości, że firma, która zastosowała preferencyjną stawkę upewniała się czy dokumenty wywozowe są prawdziwe.

Organy podatkowe zakwestionowały rozliczenia VAT za 2004 rok po tym, jak okazało się, że na dokumentach Tax Free nie było autentycznych pieczęci ani podpisów. Wyrok jest prawomocny.

Sygn. akt I FSK 1938/08

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 09.02.2010 r.

NSA: DO ODLICZENIA VAT WYSTARCZY PRZELEW

Brak dat lub numerów faktur VAT RR na dowodach zapłaty za towar na rachunek bankowy rolnika ryczałtowca nie pozbawia prawa do rozliczenia podatku.

Naczelny Sąd Administracyjny uwzględnił skargę kasacyjną spółki, której organy podatkowe odmówiły prawa do rozliczenia VAT z faktur dokumentujących sprzedaż przez rolnika ryczałtowca. Sąd uznał, że do skutecznego obniżenia podatku wystarcza odpowiednio udokumentowana zapłata. Brak dat lub numerów faktur VAT RR na dokumencie zapłaty automatycznie nie pozbawia nabywcy produktów rolnych prawa do zwiększenia podatku naliczonego.

Jak podkreślił NSA, przepisy unijne pozostawiają państwu członkowskiemu swobodę w ustanawianiu warunków kontroli zwrotów zryczałtowanych dla rolników, ale tylko w zakresie potwierdzenia, że doszło do zapłaty. Wyrok jest prawomocny.

Sygn. akt I FSK 1787/08

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 10.02.2010 r., Aleksandra Tarka

WSA W BYDGOSZCZY: URZĄD ZAWSZE MUSI W DECYZJI ORZEC O OPROCENTOWANIU NADPŁATY

Organ podatkowy, stwierdzając nadpłatę, ma obowiązek orzec o jej oprocentowaniu bez względu na to, czy podatnik o oprocentowanie się upomniał czy nie. Podatnicy, którzy występują do urzędu skarbowego o stwierdzenie nadpłaty podatku, często zapominają, że przysługują im również odsetki. Jak wynika z jednego z najnowszych wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z 26 stycznia 2010 r., organ podatkowy ma obowiązek ustalić oprocentowanie nadpłaty, nawet jeśli podatnik zapomniał upomnieć się o to we wniosku o stwierdzenie nadpłaty. Sąd orzekł, że w świetle przepisów Ordynacji podatkowej oprocentowanie nadpłaty podatku powstaje z mocy samego prawa, a zatem organ podatkowy, stwierdzając nadpłatę, ma obowiązek orzec o jej oprocentowaniu, i to niezależnie od tego, czy podatnik we wniosku o stwierdzenie nadpłaty zawarł również wniosek o oprocentowanie tej nadpłaty. Zdaniem sądu brak rozstrzygnięcia tej kwestii w decyzji prowadziłby do pozbawienia podatnika możliwości dochodzenia swych praw, czyli otrzymania również odsetek od nadpłaty. WSA rozstrzygnął również, że z technicznego punktu widzenia organ podatkowy może orzec o odsetkach albo w decyzji o stwierdzenie nadpłaty albo w oddzielnej decyzji.

W omawianej sprawie organ podatkowy nie odniósł się do kwestii oprocentowania. Sąd, biorąc to pod uwagę, rozstrzygnął, że w takiej sytuacji organ podatkowy powinien uzupełnić decyzję o rozstrzygnięcie dotyczące kwestii oprocentowania nadpłaty.

Wyrok WSA w Bydgoszczy potwierdza rozstrzygnięcia wydawane przez inne sądy (np. WSA w Warszawie z 8 stycznia 2004 r. sygn. akt III SA 434/03 i z 12 lutego 2004 r. III SA 808/02). Z kolei w jednym z nowszych wyroków WSA w Warszawie (z 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt III SA/Wa 2164/07) przypomniał, że w sytuacji, gdy nadpłata nie została zwrócona w terminie 30 dni od wydania decyzji stwierdzającej nadpłatę we właściwym czasie, oprocentowanie przysługuje od dnia złożenia wniosku o stwierdzenie nadpłaty. Wyrok WSA w Bydgoszczy jest nieprawomocny.

Sygn. akt I SA/Bd 923/09

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 12.02.2010 r., Łukasz Zalewski

Analizy tematyczne

DOCHODY ZWOLNIONE Z PODATKU W PIT-11?

Jak wiadomo, teraz jest okres wystawiania PIT-11 dla pracowników. Co składa się na elementy wypłaty nazwane w PIT, jako "dochód zwolniony od podatku" (poz. 39)? Z reguły w informacji rocznej PIT-11 w części E nie uwzględnia się przychodów wolnych od podatku oraz, co do których zaniechano poboru podatku.

Odstępstwem od powyższego jest poz. 39. W związku bowiem z nowelizacją art. 39 ust.1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, obowiązującą od 1 stycznia 2009 r., w informacji PIT-11 dotyczącej dochodów uzyskiwanych w 2009 r. wykazuje się dochody zwolnione od podatku na podstawie umów o unikaniu podwójnego opodatkowania lub innych umów międzynarodowych.

Ponadto informację PIT-11 sporządza się w przypadku dokonywania wypłaty świadczeń zwolnionych z podatku, określonych w:

- a) art. 21 ust. 1 pkt 46 - dochody otrzymane przez podatnika, jeżeli:
pochodzą od rządów państw obcych, organizacji międzynarodowych lub międzynarodowych instytucji finansowych ze środków bezzwrotnej pomocy, w tym ze środków programów ramowych badań, rozwoju technicznego i prezentacji Unii Europejskiej i z programów NATO, przyznanych na podstawie jednostronnej deklaracji lub umów zawartych z tymi państwami, organizacjami lub instytucjami przez Radę Ministrów, właściwego ministra, agencje rządowe lub agencje wykonawcze, w tym również w przypadkach gdy przekazanie tych środków jest dokonywane za pośrednictwem podmiotu upoważnionego do rozdzielania środków bezzwrotnej pomocy oraz
podatnik bezpośrednio realizuje cel programu finansowanego z bezzwrotnej pomocy;
zwolnienie nie ma zastosowania do dochodów osób fizycznych, którym podatnik bezpośrednio realizujący cel programu zleca - bez względu na rodzaj umowy - wykonanie określonych czynności w związku z realizowanym przez niego programem,
- b) art. 21 ust. 1 pkt 74 - otrzymywane z zagranicy renty inwalidzkie z tytułu inwalidztwa wojennego, kwoty zaopatrzenia przyznane ofiarom wojny oraz członkom ich rodzin, renty wypadkowe osób, których inwalidztwo powstało w związku z przymusowym pobytem na robotach w III Rzeszy Niemieckiej w latach 1939-1945.

Należy pamiętać, iż krąg wykazywanych tutaj przychodów jest ściśle określony, i w pozycji 39 informacji PIT-11 nie należy uwzględniać innych przychodów wolnych od podatku na podstawie przepisów ustawy oraz przychodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej zaniechano podatku.

Podstawa prawna:

art. 21 ust. 1 pkt 46, pkt 74, art. 39 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. nr 14, poz. 176).

Źródło: Kadry Online,

Opr. Andrzej Smosarski

Prezentowane powyżej informacje stanowią ogólne omówienie danych zagadnień. W żadnym wypadku nie mają one charakteru oficjalnych opinii prawnych lub podatkowych. W celu uzyskania szczegółowych informacji na interesujące Państwa tematy prosimy o kontakt na adres

Grzegorz_Chrzanowski@onet.pl lub telefonicznie – 0692 515 734

Biuletyn Kancelarii jest przesyłany elektronicznie za zgodą odbiorcy. Jeśli nie życzą sobie Państwo otrzymywania Biuletynu – prosimy o kontakt e-mail Piotr_Wojciechowski@onet.pl